

Deutz-Fahr serii 8 już w Polsce

Po wrześniowej światowej premierze online ciągnika Deutz-Fahr 8280 TTV nie musieliśmy długo czekać na jego prezentację polową. Pod koniec października trafił do Polski i mieliśmy okazję ocenić ten traktor podczas pracy z 7-metrową broną talerzową na kukurydżniku.

Po tym praktycznym teście stwierdzamy, że najnowszy Deutz-Fahr może spowodować spore zamieszanie na rynku ciągników w zakresie mocy 260-280 KM. Dlaczego? Odpowiedź znajduje się w jego bogatym wyposażeniu, którego teoretyczne możliwości sięgają nawet ciągnika autonomicznego. Po ustawieniu pracy polowej wspomaganą nawigacją i programowania sekwencji operacji ComforTip oraz automatycznego prowadzenia na uwrociach Auto Turn, do obsługi traktora Deutz-Fahr 8280 TTV i zagregowanego z nim sprzętu wystarcza naciśnięcie jed-

nego przycisku – nie trzeba dotykać kierownicy. Z technicznego punktu widzenia nie ma więc problemu, aby i ta czynność została pominięta, co oznaczałoby wykonywanie pracy przez ciągnik autonomiczny. Nie zrobiono tego jednak ze względów bezpieczeństwa. Ponadto obowiązujące przepisy nie przewidują możliwości rejestracji takiego pojazdu.

Ciągnik Deutz-Fahr 8280 TTV opisaliśmy w RPT 10/2020, dlatego tym razem zapraszamy do obejrzenia bogatej galerii zdjęć z jego polskiej premiery.



Jarostaw Figurski z SDF Polska prezentuje uchwyty, które ułatwiają otwieranie maski ciągnika. Niby niewielkie udogodnienie, ale po prostu pomocne i w dodatku ładnie wpisane w design ciągnika.



Pomiędzy kabiną i komorą silnika widać wyraźną przerwę. Dzięki niej do operatora dociera mniej hałasu i wibracji. Wolne miejsce wykorzystano do montażu mechanizmu wycieraczki przedniej szyby.



W pakiecie pięciu chłodziń znalazła się jedna odpowiadająca za odbieranie ciepła od oleju skrzyni biegów oraz jednej z dwóch turbosprężarek o stałym wydatku. Nad nią znajduje się chłodziwa powietrza dotądowania, czyli popularny intercooler.



Przedni podnośnik o udźwigu 5480 kg jest elementem konstrukcyjnym ciągnika. Ten TUZ obsługiwany jest elektrohydraulicznie – to peten EHR. Opcjonalnie z przodu montowane są dwa lub cztery złącza hydrauliczne.



Deutz-Fahr 8280 TTV ma nowy odbiornik nawigacji satelitarnej SR20. Jest mały, bo moduł CTM potrzebny do odbioru sygnału korekcyjnego poprzez sieć telefonii komórkowej został umieszczony w wolnej przestrzeni dachu kabiny nad szybą przednią.



Tylny podnośnik o udźwigu 11100 kg ma ciekawe rozwiązanie dotyczące jego bocznych ramion. Ich wieszaki poprzez skręcanie śrub rzymskich można skrócić o aż 25 cm, co pozwala unieść ramiona bardzo wysoko do pozycji transportowej i uniknąć konfliktu z zaczepem np. przyczepy.



Hydropneumatyczną amortyzację osi przedniej można ustawić w trzech trybach pracy: normalnym, miękkim i automatycznym. W ostatnim dostosowuje się do obciążenia i prędkości jazdy.



Tak jak w kabine również na błotnikach zachowano przypisanie kolorów do poszczególnych układów ciągnika: niebieski (hydraulika), zielony (TUZ), żółty (WOM).

Pod najwyższym stopniem schodków do kabiny, które umieszczone są we wnęce zbiornika paliwa, znajduje się przycisk załączający oświetlenie LED zamontowane w dolnej części wspornika lewego lusterka wstecznego oraz złącze pneumatyki do podłączenia węża.



Przednia oś marki Dana (model M60HD) pozwala uzyskać kąt skrętu kół wynoszący 35°, a jej maksymalne obciążenie to 6400 kg. Przydatnym dodatkiem są stopnie pozwalające bezpiecznie wspiąć się na oś w celu obsługi osprzętu silnika.



Przycisk sekwencji operacji ComforTip załącza się z poziomu dżojstika. Można zaprogramować 16 programów, a w każdym z nich do 32 operacji. Następują one po sobie po wciśnięciu przycisku i upływie określonego czasu lub przejechanego dystansu.



Terminal dotykowy iMonitor 3-generacji o przekątnej 12,1 cala pozwala intuicyjnie ustawiać parametry wszystkich funkcji ciągnika. Obsługuje również kierowanie i zawracanie automatyczne, ISOBUS oraz TIM (sterowanie ciągnika przez pracującą maszynę).



W ciągniku serii 8 pojawiła się funkcja pozwalająca ustawić minimalne obroty silnika suwakiem gazu ręcznego. Po jej załączeniu z poziomu InfoCenterPro i zatrzymaniu się ciągnika, startuje on z wybranych wyższych obrotów, co jest pomocne podczas np. ruszania z maszyną zagłębioną w glebie.



W środku deski rozdzielczej znajduje się wyświetlacz InfoCenterPro o przekątnej 5 cali. To uproszczona wersja terminala ciągnika obsługująca m.in. radio i pozwalająca sparować telefon poprzez Bluetooth, czyli aktywować zestaw głośnomówiący.



Z terminalem poprzez Wi-Fi można połączyć dowolny tablet lub smartfon, którego ekran będzie pełnił funkcję wyświetlania obrazu systemu kierowania automatycznego lub sterowania maszyną ISOBUS. Rozwiązanie to pozwala uniknąć zakupu dodatkowego terminala, ale koszt jednorazowego kodu aktywacyjnego tego rozwiązania o nazwie XTend wynosi ok. 500 euro.



Do wyboru prędkości WOM służy pokrętło umieszczone w kabinie. To nowość w ciągnikach Deutz-Fahr, bo do tej pory stosowano przełącznik liniowy. Po raz pierwszy WOM ma również pozycję neutralną (N), której wybór pozwala łatwo przekreślić ręką końcówkę WOM w celu podłączenia wału przegubowo-teleskopowego.



Rozstaw osi ciągnika Deutz-Fahr 8280 TTV wynosi 2918 mm, co jest wynikiem dokładnie pomiędzy traktorami serii 7 i 9 tej marki. Silnik 6-cylindrowy o pojemności 6,1 litra ma moc maksymalną 287 i nominalną 268 KM. Bezstopniowa przekładnia TTV to nowy podzespół o symbolu T7780. Koła przednie ciągnika prezentowanego podczas jego polskiej premiery miały szerokość 600, a tylne 710 mm. Na tylnej osi mogą jednak znaleźć się osiemsetki, a nawet dziewięćsetki. Cena sugerowana zaprezentowanego podczas pokazu traktora Deutz-Fahr 8280 TTV wynosi 740 000 zł netto.

Tekst i zdjęcia Krzysztof Płocki